

CZESŁAWA SZCZEPAŃSKA

ur. 1939; Kolonia Antoniów



Miejsce i czas wydarzeń	Jaszców, PRL
Słowa kluczowe	projekt Etnografia Lubelszczyzny, kultura ludowa, Jaszców, obrzędowość doroczna, Wielkanoc, palma wielkanocna, zioła używane do wyrobu palm, zdobienie palm

Z czego robiono palmy

Robiło się nie z bibuły palmy tylko robiło się z różnych takich ziół. Szusz, szuszyło się, wiem że się okręcało się w papier i suszyło się, żeby one troszkę koloru miały. Później jak już były nieśmiertelniki to te nieśmier, czyli te szuszki, suchołuski tak zwane, to się to suszyło i robiło się palmy. Później już się robiło z bibuły karbowanej i, no i każdy chciał żeby jak najładniejsza była. Nigdy nie dawało się kłosów do palmy. A teraz jest to trochę tak dziwnie bo kłosy zaszuszone i później się robi kwiaty do palmy. To nie jest palma. [...] Macierzanka na pewno [dodawana była do palmy], były takie dzikie róże, które miały czerwony głóg, więc to się zaszuszało takie dzikie z tym, a owoc jego to głóg, taki taki czerwone te. To się tam łamało, kolce się od tego i z tego też się dokładało, czarnuszkę już dawno czarnuszka istniała do tego i też się ją zbierało wcześniej. To ona miała takie bąbelki [...]. I to się wkładało do palm. Poza tym dla ozdoby były takie, żół, żarnowiec. To się z tego robiło takie kółeczka i nakładało tam przywiązywało się do drucika drucikiem i wkładało się, taka ozdóbka była.

Data i miejsce nagrania	2012-06-18, Jaszców
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"